

# NOTATKA

## z posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych

**Data posiedzenia: 1 marca 2011 r.**

**Nr posiedzenia: 156**

---

Posiedzeniu przewodniczył: senator Leon Kieres – przewodniczący komisji.

**Porządek posiedzenia:** 1. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych nt. aktualnych wydarzeń w państwach Afryki Północnej i ich wpływie na sytuację międzynarodową.

W posiedzeniu uczestniczyli: – senatorowie członkowie komisji: Dorota Arciszewska-Mielewczyk, Włodzimierz Cimoszewicz, Grzegorz Czelej, Maciej Grubski, Paweł Klimowicz,

– zaproszeni goście:

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych:
  - podsekretarz stanu Jacek Najder,
  - z-ca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu Adam Kułach.

### Przebieg posiedzenia:

**Ad. 1** Podsekretarz stanu Jacek Najder rozpoczął swoje wystąpienie od podkreślenia, że wydarzenia w krajach Afryki Północnej były wielkim zaskoczeniem zarówno dla rządów, jak i ekspertów i analityków na całym świecie. Jednym z symptomów tego zaskoczenia były niezdecydowane reakcje krajów UE. Ruchy opozycyjne w regionie są ruchami niejednorodnymi, prezentującymi szeroki zestaw różnego rodzaju postulatów. Nic nie wskazuje na to, by Al-Kaida była główną siłą sprawczą stojącą za protestami.

Wśród przyczyn wybuchu protestów J. Najder wymienił nieudolną politykę obalonych reżimów, szczególnie w zakresie tworzenia możliwości życiowego startu dla bardzo licznego młodego pokolenia. Podkreślił również znaczenie mediów – internetowe serwisy społecznościowe ułatwiały manifestującym koordynację działań. Sporą rolę w mobilizacji społecznej odegrała również telewizja Al-Dżazira. Mówiąc o innych krajach regionu, J. Najder stwierdził, że w Algierii i w Syrii władza wydaje się dość pewnie kontrolować sytuację.

W Unii Europejskiej kwestią, która budzi najwięcej niepokoju w związku z wydarzeniami jest zagrożenie znacznym wzrostem nielegalnej imigracji z regionu.

Poruszając kwestię losu obywateli polskich w regionie, J. Najder stwierdził, że największym wyzwaniem dla MSZ była sytuacja w Egipcie, gdzie w szczytowym momencie protestów przebywało kilka tysięcy polskich turystów. W Libii przebywa obecnie kilkadziesiąt Polaków, z czego większość stanowią Polki z małżeństw mieszanych.

W dyskusji udział wzięli senatorowie: Włodzimierz Cimoszewicz, Maciej Grubski i Leon Kieres. Poruszono problem reakcji UE na wydarzenia w regionie, wpływu tych wydarzeń na działanie polskiej Prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r. oraz możliwego rozwoju sytuacji w najbliższej przyszłości.

Odpowiadając na uwagi i pytania senatorów, J. Najder poinformował, że wkrótce odbędzie się specjalne posiedzenie Rady Europejskiej, którego zadaniem będzie poddanie głębszej analizie

konsekwencji afrykańskich rewolucji i podjęcie decyzji co do działań, jakie musi w związku z nimi podjąć UE. Mówiąc o możliwym rozwoju wydarzeń w Libii, stwierdził, że choć Kadafi jest pozbawiony poparcia świata arabskiego, pozostaje zdeterminowany by utrzymać się przy władzy, w związku z czym prawdopodobne jest nasilenie konfrontacji i ofiary w ludziach. Wydarzenia w Afryce Północnej wpłyną również na funkcjonowanie polskiej Prezydencji. Region ten znajdzie się w centrum politycznej uwagi, co jest okolicznością niesprzyjającą z punktu widzenia polskich zamierzeń promowania większego zainteresowania UE współpracą z sąsiadami wschodnimi.

Zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu Adam Kułach dodał, że konsekwencją wydarzeń w Afryce będzie poważna rewizja Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Polska powinna pokazać zainteresowanie i gotowość do aktywnego udziału w kształtowaniu współpracy UE z nowymi władzami w Egipcie i Tunezji, by uniknąć opinii kraju dbającego wyłącznie o stosunki ze Wschodem. Doświadczenie własnej transformacji sprzed 20 lat może pozwolić Polsce skutecznie wesprzeć tworzenie demokratycznego systemu politycznego w tych krajach.

W posiedzeniu komisji nie uczestniczyły osoby wykonujące działalność lobbingową.

*Sporządzono w Biurze Prac Senackich*